

ABC  
NOWINY CODZIENNE

Nr. 239 A Rok XIV  
WARSZAWA  
PIĄTEK  
18 SIERPNIA  
1939 R.  
Cena 10 Gr.  
W

„MUSIMY PRZYZNAĆ SAMI, ŻE WOLNA, SILNA POLSKA SIŁĄ RZECZY ZMUSZONA BĘDZIE ZDOBYWAĆ Z POWROTEM BIEG WISŁY WRAZ Z JEJ UJŚCIEM. BĘDZIE ONA PARŁA Z WEWNĘTRZNEJ KONIECZNOŚCI DO ZDOBYCIA WYBRZEŻA MORSKIEGO I PORTÓW. PORTEM POLSKIM JEST WSZELAKO GDANSK.

Plk. Greisheim: „Ueber den Krieg mit Russland“ (1848).



# WOJCIECH KORFANTY

Opatrzony Św. Sakramentami zmarł w Warszawie dnia 17 sierpnia o godzinie 4-ej nad ranem.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w Kościele Zbawiciela w Warszawie w piątek 18 sierpnia o godz. 11 rano  
Eksportacja zwłok do Katowic nastąpi zaraz po nabożeństwie  
O powyższym zawiadamiają pogrążeni w smutku

**Żona, córki, syn, zięć, wnuczki, wnukowie i rodzina**

## Narada Stalina z ambasadorem U. S. A. „Mała wojna” japońsko-sowiecka staje się „wielką wojną”

RYGA, 17.8. (Tel. wł.). Z Moskwy nadeszła tu sensacyjna pogłoska, jakoby wczoraj Stalin przyjął nowego ambasadora St. Zjednoczonych, Steinhardta, który zaledwie przed tygodniem przybył do Rosji.

Rozmowa ambasadora amerykańskiego z dyktatorem sowieckim miała trwać przeszło 2 godziny i dotyczyła według wiadomości z Moskwy, interesujących oba państwa spraw Dalekiego Wschodu. Według tychże pogłosek, Stalin interesował się przede wszystkim stanowiskiem, jakie zajmują St. Zjednoczone w razie wielkiej wojny między Sowietami i Japonią. Podobno amb. Steinhardt oświadczył, iż w takim wypadku St. Zjednoczone z pewnością wprowadzą embargo na materiał wojenny do Japonii.

Zdaniem tutejszych kol politycznych, jeśli by wiadomość ta okazała się prawdziwą, to świadczyłoby to, że sytuacja na Dalekim

Wschodzie jest bardzo poważna.

Potwierdzają to zresztą inne wiadomości nadeszłe z Moskwy, według których Rosja i Japonia kroczą ku wojnie. Wbrew oczekiwaniom porozumienie w sprawie koncesyj japońskich na północnym Sachalinie nie wniosło żadnego uspokojenia w stosunki japońsko-sowieckie.

Tymczasem zaś „mała wojna” na pograniczu mandżursko-mongolskim przybrała coraz większe rozmiary, co zmusiło Sowietów do dodatkowej koncentracji znacznych sił wojskowych na tym froncie. Tym też tłumaczone jest zamknięcie dla ruchu cywilnego wszystkich sowieckich linii lotniczych idących na Daleki Wschód.

Zwracają tu uwagę na bardzo charakterystyczny fakt odwołania z Moskwy przed miesiącem chargé d'affaires ambasady sowieckiej w Tokio Smetanina, który dotychczas pozostaje w Rosji. Ambasada kieruje jej sekretarz Generalow, który podobno uchyla się w ogóle od wszelkich kontaktów z japońskim m. s. z.

Rząd sowiecki zdaje się również nie dążyć do odprężenia, mimo bowiem usilnych starań japońskiego ambasadora w Moskwie Togo, Molotow nie zgodził się dotychczas na podjęcie z nim rozmów, pozostawiając utrzymanie kontak-

tu z ambasadą japońską wicekomisarzowi Łozowskiemu.

Nie mniejszą sensację wywołała tu inna wiadomość nadeszła z Moskwy o artykule, jaki ukazał się w organie ludowego komisariatu obrony „Krasnaja Zwiezda”. W piśmie tym, podlegającym marsz. Woroszyłowowi, ukazał się artykuł, atakujący Anglię za udzielanie przez nią „niewdzięcznych” pożyczek Niemcom. Poza tym „Krasnaja Zwiezda” pisze o projekcie udzielania kredytów gen. Franco przez konsorcjum francusko-belgijskie, w którym jest przewidziany udział kapitałów angielskich. W kołach obserwatorów zagranicznych w Moskwie panuje przekonanie, że jest to reakcja Sowietów na aluzje czynione prawdopodobnie przez stronę angielską w czasie narad sztabów do gospodarczych pertraktacji sowiecko-niemieckich. Tajemniczość sowieckiej dyplomacji nie pozwala na zorientowanie się w jakim stopniu pogłoski powyższe są prawdziwe. Zdaje się jednak, że sytuacja na froncie mandżursko-mongolskim istotnie zaostrzyła się, na co wskazywałyby również wiadomości, iż Sowiety czynią w rokowaniach wojskowych z Francją i Anglią mniejsze trudności, niż w rokowaniach politycznych.

## Nie wolno powtarzać błędów Czy znów mamy żywić Niemców na kredyt?

PAT komunikuje:

W dniach 16 i 17 b. m. bawili w Warszawie członkowie niemieckiej komisji rządowej w celu przeprowadzenia rozmów z komisją rządową polską na temat ustaleń w wywozu z polskiego obszaru celnego do Niemiec na okres najbliższych trzech miesięcy.

Podkreślić należy, że w związku z całkowitym odmrożeniem należności polskich eksporterów w Niemczech, które istniały w poprzednich miesiącach, plan eksportu do Niemiec na okres września — listopad 1939 r. ustalony został na poziomie wyższym, niż w bieżącym kwartale.

Przy okazji tych rozmów omówiono została sprawa eksportu z Polski do Czech i Moraw we wrześniu b. r.

Jak wynika z powyższej wiadomości smutne doświadczenie z osławionej umowy polsko-niemieckiej, według której Niemcy miały „udzielić nam kredytu na eksportowane do Polski maszyny”, na nic się nie przydało.

Jak wiadomo wywieźliśmy do Niemiec w pierwszym i drugim kwartale b. r. znaczne ilości środków żywnościowych i surowców, nie otrzymując, wbrew umowie, ani jednej maszyny z Niemiec. W rezultacie więc nie tylko,

że dostarczyliśmy Niemcom środków żywnościowych i surowców w bardzo ciężkim dla nich okresie, ale jeszcze w dodatku zrobiliśmy to na warunkach kredytowych. Olbrzymie należności eksporterów polskich zostały zamrożone w Niemczech i trzeba było dopiero przejściowo zmusić bardzo znacznie eksport do Niemiec, aby należności te odmrozić.

Dziś znów jest mowa o rozszerzeniu eksportu do Niemiec i to właśnie

w okresie, w którym spodziewamy się największego napięcia politycznego. Nic nie wskazuje na to, aby Niemcy miały postąpić inaczej, niż poprzednio. Niemal napewno spodziewać się można, iż znów dostarczymy Niemcom potrzebnych im towarów na kredyt, na co stanowczo nas nie stać. Nie mówiąc już o tym, że takie żywienie przyszłego przeciwnika w ewentualnej wojnie jest co najmniej lekkomyślnością.

## Sowiety wycofują wojska z nad granicy polskiej

LONDYN, 17. 8. (Tel. wł.). Korespondent „Daily Express” donosi, że na rozkaz marsz. Woroszyłowa wycofano z pogranicza polsko-rosyjskiego w głąb Rosji około 250 tysięcy wojsk sowieckich.

PARYŻ, 17. 8. (Tel. wł.). „Paris Midi” donosi, że rząd sowiecki wycofał wojska rosyjskie z garnizonów na pograniczu Polski.

## Wielką aferę szpiegowską wykryto w Sztokholmie

SZTOKHOLM, 17.8. (PAT). Dziś rano prasa poranna donosi o wykryciu działającej od pewnego czasu w Sztokholmie komórki tajnej polskiej niemieckiej.

W związku z tym aresztowano agenta Gestapo, który, podając się za komunistę emigranta z Niemiec, starał się nawiązywać kontakty i zbierać informacje w kołach szwedzkiej lewicy. Ponadto aresztowano kilku innych Niemców.

Jak wykazały rewizje przeprowadzone w mieszkaniach aresztowanych, starali się oni pod kierownictwem przysłanego z Rzeszy agenta zdobywać informacje o doświadczeniach szwedzkiej fabryki broni i amunicji, stanu istniejących zapasów oraz przewidywać listy emigrantów niemieckich i szwedzkich działaczy politycznych i dziennikarzy, wrogich reżimowi hitlerowskiemu.

### Wyjeżdżając na urlop

nie należy przerywać prenumeraty. Wystarczy telefonicznie lub parą słów na pocztówce (znak 5 gr.) napisać „sprawa prenumeraty”. Prosimy dzwonić: 989-98 (9-16). Adresować: Marszałkowska 74. Zmiana adresu nie kosztuje.

**Złóż ofiarę na F.O.N.**